

Sygn. akt I Ca 307/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Antoni Smus

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak

SSR del. Ewelina Puchalska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa E. K.

przeciwko C. P.'ovna A. S.z/s w P.działającej przez C. P.Oddział w Polsce siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 25 maja 2015 roku, sygnatura akt I C 575/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości na następujący:

1. „zasądza od pozwanego C. P.'ovna A. S. z/s w P. działającej przez (...) Oddział w Polsce siedzibą w W. na rzecz powódki E. K. kwotę (...) (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt dwa) złote z ustawowymi odsetkami od 15 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 500,00 (pięćset) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

4. nie obciąża powódki kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa;

I. oddala apelację w pozostałej części;

II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 307/15

## UZASADNIENIE

Powódka E. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego Č. pojišťovna SA Oddział w Polsce kwoty 18 852 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 710,17 zł tytułem odszkodowania – z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2013 roku, jak również o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość i zasądzenie kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w Łasku oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2 417 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach.

W dniu 6 grudnia 2012 roku w W. kierowca samochodu marki F. (...) nie zachował należytej ostrożności, na zakręcie stracił panowanie nad samochodem i uderzył w prawidłowo jadący samochód V. (...), którym kierowała B. K..

Powódka E. K. siedziała na przednim siedzeniu samochodu V. (...). Uderzyła głową w przednią szybę samochodu i prawą kończyną górną w schowek pod przednią szybę samochodu. Podczas wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Przez siedem dni powódka nosiła prawą rękę na temblaku. Miała wizyty u ortopedy i psychologa; chodziła też na zabiegi fizjoterapeutyczne. Czasami odczuwa bóle prawego nadgarstka. Po wypadku nie wykonuje cięższych prac fizycznych.

Posiadacz pojazdu objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z pozwanym Č. p.A.společnost w P.działającą przez Č. p.SA Oddział w Polsce z siedzibą w W..

Powódka jadąc na przednim fotelu w zapiętym pasie bezpieczeństwa nie przemieściłaby się do przodu i nie upadłaby ponownie do tyłu po zatrzymaniu pojazdu. Zapięte pasy bezpieczeństwa zapobiegłyby przemieszczeniu się powódki wewnątrz pojazdu.

Powódka na skutek wypadku doznała stłuczenia głowy i prawej kończyny górnej. Nie odniosła żadnego uszczerbku na zdrowiu. Dolegliwości bólowe nie były znaczne. Powódka nie zażywała żadnych leków, nie musiała korzystać z leczenia rehabilitacyjnego. Nie potrzebowała pomocy innych osób. Zakres cierpień fizycznych i psychicznych nie był duży.

W przypadku powódki zapięcie przez nią pasów bezpieczeństwa uchroniłoby ją w 100% przed bezpośrednim urazem głowy i barku prawego. Nie można jednak wykluczyć, że zapięte pasy bezpieczeństwa nie spowodowałyby innych urazów (np. klatki piersiowej albo kręgosłupa szyjnego), czasami bardziej niebezpiecznych niż stłuczenie.

Pozwany w postępowaniu przedsądowym przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 1 148 zł (powódka zgłosiła pozwanemu żądanie zapłaty w wysokości 30 000 zł) oraz z tytułu zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych kwotę 218,83 zł (powódka zgłosiła żądanie odszkodowania w wysokości 929 zł łącznie z tytułu kosztów opieki, leczenia i dojazdów).

Mając powyższe na uwadze sąd wskazał, że sprawca wypadku byłby zobowiązany do zadośćuczynienia i odszkodowania na podstawie art. 415 kc w zw. z art. 436 § 2 kc, art. 444 § 1 kc i art. 445 § 1 kc. Zatem pozwany byłby zobowiązany na podstawie art. 822 § 1 kc oraz art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Biegli z zakresu ruchu drogowego, ortopedii i neurologii orzekli, że gdyby powódka miała zapięte pasy bezpieczeństwa, nie doznałaby stłuczenia głowy i prawej kończyny górnej. Dlatego sąd pierwszej instancji przyjął, że powódka nie zapinając pasów bezpieczeństwa w 100% przyczyniła się do powstania obrażeń. Z tego względu powództwo podlega oddaleniu.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc, zasądzając je od powódki na rzecz pozwanego.

Apelację złożyła powódka. Zaskarżyła wyrok w całości. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 321 kpc polegające na wyrokowaniu wbrew uznaniu powództwa przez pozwanego, który w procesie przyjął stopień przyczynienia powódki do wypadku w wysokości 30%. Zarzuciła również naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 362 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie prowadzące do nieuprawnionej konstatacji, że powódka przyczyniła się do powstania szkody w 100%, podczas gdy prawidłowo określone przyczynienie powinno wynieść nie więcej niż 20%, naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 445 § 1 kc i art. 444 § 1 kc poprzez ich niezastosowanie i nie zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienia i odszkodowania. Powódka zarzuciła także naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, mianowicie przepisu art. 100 kpc i art. 102 kpc polegające na niezastosowaniu wzajemnego zniesienia kosztów zastępstwa pomiędzy stronami, w sytuacji gdy uzasadniały to szczególne okoliczności sprawy, w tym charakter dochodzonych roszczeń, subiektywne odczuwanie rozmiaru doznanej krzywdy, konieczność zasięgnięcia opinii kilku biegłych.

Podnosząc powyższe, powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 2 852 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty oraz poprzez zasądzenie odszkodowania w kwocie 319 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty jak również wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 7 października 2015 roku powódka wniosła o nieobciążanie jej kosztami procesu za pierwszą instancję

W uzasadnieniu powódka podniosła, że wyrok jest niesłuszny, ponieważ pomimo, że powódka doznała krzywdy na skutek zawinonego zachowania kierującego pojazdem, nie otrzyma stosownego zadośćuczynienia. Przyjęcie, że powódka przyczyniła się do skutków wypadku w 100% jest sprzeczne z wykładnią przepisu art. 362 kc. Zmniejszenie odszkodowania na podstawie art. 362 kc nie może prowadzić do tego, że poszkodowany zostanie go w ogóle pozbawiony.

Poza tym, pozwany zajmował stanowisko, że powódka przyczyniła się do skutków wypadku tylko w 30% i w takim też stosunku dokonał miarkowania przyznanych na jej rzecz bezspornych kwot tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania. Ponadto, zakres redukcji obowiązku naprawienia szkody implikuje przede wszystkim stopień winy. Wreszcie, biegły ortopeda wyraźnie stwierdził, że nie można wykluczyć, iż pasy bezpieczeństwa nie spowodowałyby u powódki innych urazów niż te, których doznała.

W przypadku powódki w ocenie skarżącej można mówić o przyczynieniu co najwyżej w 20%. Przyjmując taki stopień miarkowania, na rzecz powódki winna być zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota 2 852 zł oraz tytułem odszkodowania kwota 319 zł (zadośćuczynienie winno wynosić 5 000 zł, po uwzględnieniu przyczynienia – 4 000 zł, po pomniejszeniu o wypłaconą kwotę w postępowaniu likwidacyjnym – 2 852 zł, co do odszkodowania z tytułu kosztów pomocy: winno wynosić 399 zł, co po pomniejszeniu o przyczynienie daje kwotę 319 zł).

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie częściowo.

Istota zaskarżenia dotyczy kwestii przyczynienia się poszkodowanej. Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, wskazując że gdyby powódka miała zapięte pasy bezpieczeństwa, nie doznałaby stłuczenia głowy i prawej kończyny. Nie zapinając pasów bezpieczeństwa, w 100% przyczyniła się do powstania tych obrażeń.

Prawdą jest, że z opinii biegłych ortopedy i neurologa jednoznacznie wynika, że gdyby powódka miała zapięte pasy bezpieczeństwa, nie doznałaby stłuczenia głowy i prawej kończyny. Niemniej powyższe nie dawało podstaw dla przyjęcia, że powódka przyczyniła się w 100% do powstania tych obrażeń.

Trafnie apelujący zarzuca, że sąd pierwszej instancji naruszył prawo materialne, tj. przepis art. 362 kc i dokonał nieuprawnionej konstatacji, że powódka przyczyniła się do powstania szkody w 100%.

Przepis art. 362 kc stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Jak wskazano powyżej, gdyby powódka miała zapięte pasy bezpieczeństwa, nie doznałaby obrażeń, które odniosła. Wynika to z tego, że – jak wskazał biegły rzeczoznawca techniki samochodowej i ruchu drogowego – w zapiętym pasie bezpieczeństwa powódka nie przemieściłaby się do przodu i nie upadłaby ponownie do tyłu po zatrzymaniu samochodu.

Niemniej, w istocie to przecież nie zachowanie powódki wywołało cały przebieg zdarzenia. To nie jej zachowanie stanowiło przyczynę wypadku. Wypadek spowodował kierowca samochodu F. (...). Gdyby nie zachowanie kierowcy F. (...), to obrażenia u powódki w ogóle by nie powstały. Zasadniczą przyczyną szkody i obrażeń ciała powódki był wypadek w postaci najechania przez kierowcę samochodu F. (...) w samochód, którego pasażerką była powódka, na wystąpienie którego powódka nie miała żadnego wpływu.

W sytuacji jak wyżej nie było podstaw dla przyjęcia – jak to uczynił sąd pierwszej instancji – 100% przyczynienia się powódki. Takie ograniczenie obowiązku naprawienia szkody oznaczałoby, że zachodzi przyczyna egzoneracyjna w postaci wyłącznej winy poszkodowanej, co oczywiście nie miało miejsca, ponieważ wypadek został spowodowany przez kierowcę innego pojazdu, a nie przez zachowanie powódki.

Argumentacja sądu pierwszej instancji jest tylko z pozoru poprawna logicznie – przecież gdyby kierowca samochodu F. (...) nie stracił panowania nad swoim samochodem, to do kolizji w ogóle by nie doszło i powódka nie doznałaby żadnych obrażeń.

Zatem koncepcja przyjęta przez sąd pierwszej instancji nie może się ostać. Nie jest w ogóle możliwe przyjęcie przyczynienia o wartości 100%.

Niemniej, z drugiej strony w sposób oczywisty przepis art. 362 kc w niniejszej sprawie ma zastosowanie. Bez wątplenia bowiem powódka przyczyniła się do powstania szkody w postaci doznanych przez nią obrażeń ciała. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. W apelacji okoliczność ta nie została już zakwestionowana – nie został postawiony w tym zakresie zarzut. Niewątpliwie brak zapiętych pasów bezpieczeństwa obciąża powódkę. Powódka musiała wiedzieć o obowiązku zapinania pasów bezpieczeństwa w samochodzie. Z opinii biegłych wynika, że zakres szkód doznanych przez powódkę pozostawał w związku przyczynowym z niezapięciem przez nią pasów bezpieczeństwa.

Niezależnie od oceny jak wyżej o braku podstaw dla przyczynienia w 100%, w kwestii zakresu przyczynienia nie można jednak uznać zarzutu powódki, że w niniejszej sprawie – z uwagi – jak twierdzi skarżąca – na stanowisko pozwanego – nie było możliwe przyjęcie wyższego przyczynienia niż 30%. Nie ma podstaw pogląd apelującej, że pozwany uznał zarzut przyczynienia powódki w wysokości 30%, zatem przyjęcie przyczynienia powyżej tej wartości stanowi naruszenie orzekania ponad żądanie.

Pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł bowiem, że zaniechanie zapięcia przez powódkę pasów bezpieczeństwa „stanowi co najmniej 30% przyczynienie się do powstania szkody” – k. 47.

Zatem nie doszło w sprawie do naruszenia przepisu art. 321 kpc. Pozwany wskazywał, że przyczynienie powódki wynosi co najmniej 30%, a nie że wynosi 30%.

Zważywszy okoliczności sprawy, w ocenie sądu okręgowego przyczynienie winno być przyjęte na poziomie 50%. Nieostrożność kierowcy samochodu F. (...) nie budzi wątpliwości, była sprawcą przyczyną szkody powódki. Z drugiej strony powódka nie zapinając pasów bezpieczeństwa w istotny sposób przyczyniła się do negatywnych następstwa

zdrowotnych po jej stronie. W takiej sytuacji miarkowanie wysokości obowiązku odszkodowawczego winno dotyczyć 50%.

Należy podzielić stanowisko skarżącej, że odpowiednia suma zadośćuczynienia dla powódki to 5 000 zł. Skoro powódka przyczyniła się do szkody w 50%, to należne zadośćuczynienie wynosi 2 500 zł. W postępowaniu przedsądowym powódce z tytułu zadośćuczynienia została wypłacona kwota 1 148 zł. Zatem ostatecznie zasądzeniu podlega kwota 1 352 zł.

Natomiast nie ma podstaw żądanie odszkodowania.

W apelacji powódka domagała się odszkodowania z tytułu kosztów pomocy innych osób kwoty 399 zł. To roszczenie nie jest należne, albowiem nie zostało wykazane. Wszyscy biegli lekarze (ortopeda, neurolog) jak również psycholog wskazali, że powódka nie musiała korzystać z pomocy innych osób. Taka pomoc nie była uzasadniona ani z punktu widzenia ortopedycznego, ani ze wskazań neurologicznych, ani też z punktu widzenia psychologicznego.

Odnośnie zarzutu nieuzasadnionego obciążenia powódki kosztami zastępstwa prawnego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i niezastosowania jako podstawy rozstrzygnięcia przepisu art. 100 i art. 102 kpc, to wobec częściowego uwzględnienia merytorycznych zarzutów apelacji, ulega zmianie wynik tego postępowania, choć – nie w zasadniczej części. Mianowicie roszczenie powódki w stosunku do żądania pozwu zostało uwzględnione w 7% (1 352: 19 563). Co do zasady podstawę rozstrzygnięcia o kosztach winien stanowić przepis art. 100 zd. 1 kpc – w niniejszej sprawie koszty winny być stosunkowo rozdzielone, co oznacza, że powódka winna zwrócić pozwanemu z tytułu kosztów procesu kwotę 2 054 zł (pozwany winien ponieść koszty w wysokości 363 zł, a poniósł w kwocie 2 417 zł). Niemniej uznać należy częściowo racje dla zastosowania przepisu art. 102 kpc. Można usprawiedliwić subiektywne przekonanie powódki o wyższym rozmiarze krzywdy. Obciążenie powódki obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa prawnego w pełnej wysokości niweczyłoby finansowy wynik procesu. W konsekwencji – jak trafnie podnosi apelacja – powódka jako poszkodowana nie uzyskałaby żadnej kompensaty. Dlatego w ocenie sądu okręgowego obciążenie powódki kosztami należnymi drugiej stronie winno mieć ograniczony zakres – do kwoty 500 zł. Za takim zastosowaniem przepisu art. 102 kpc przemawia również sytuacja majątkowa powódki – utrzymuje się jedynie z niewielkiego wynagrodzenia za pracę, uzyskała zwolnienie od kosztów sądowych ponad kwotę 350 zł. Z tych przyczyn odstąpiono również od obciążenia powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

W okolicznościach jak wyżej zaskarżone orzeczenie należało na zasadzie przepisu art. 386 § 1 kpc zmienić jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie przepisu art. 100 zd. 1 kpc. Wobec połowicznego wyniku zaskarżenia – powódka wygrywa apelację w 43% (1 352: 3171) – koszty zostały wzajemnie zniesione.